

Smutno jakoś tak na duszy, ale jak każdy sezon i ten przecież dobiega już końca. Mazury powoli stają się coraz mniej gościnne, a aura sprzyja tylko wytrawnym, zapalonym żeglarzom. I chociaż słońce wciąż świeci mocno nad jeziorami to prawdopodobieństwo, że doleje i przewieje do szpiku kości coraz większe.

{multithumb

enable_thumbs=0

}



Nasz wysłużony "Bartek" stał już i czekał przy kei w Pięknej Górze. Jako, że ma to być od tego roku nasz "port macierzysty", tam właśnie wyczyszczony i zabezpieczony zostanie na zimę. Cały dzień zajęło skromnej trzyosobowej grupie klubowiczów (pod wodzą naszego bosmana Grzesia) klarowanie i zabezpieczanie łódki, aby spokojnie i bezpiecznie mogła przeczekać do wiosny.



na wózeczek hej raz..



na kołeczki hej dwa..



klarowanko hej trzy..



bosmańskie zabezpieczenie hej cztery..



i pod plandekę hej pięć..

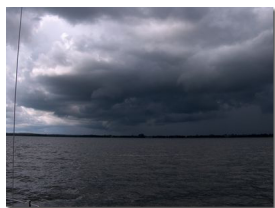
Odmyta i opatulona stanęła w końcu "na klockach", a my mogliśmy udać się do Węgorzewa po drugi nasz jacht - "Mistral". Z Węgorzewa trzeba było przeprowadzić łódkę do portu w Piękną Górę, więc korzystając z pięknej żeglarskiej pogody oraz paru dni zapasu, jeśli chodzi o czas, pożeglowaliśmy jeszcze trochę po północy WJM.



No i był to normalny rejs, choć krótki, ale ze wszystkimi przygodami jakie mogą żeglarzy spotkać oraz całym ceremoniałem, jak chociażby poranna toaleta bosmańska.



Jak wcześniej wspominałem wrześnie Mazury to już nie lipcowa zabawa w "kotka i myszkę", chociaż też potrafiło postraszyć. A więc dowiało, dołało i pogoniło, że hej. W sumie to nawet kormorany się z nas chyba nabijały, jak walczyliśmy z żywiołami.



Przebieg choroby jest powolny, ale nie oznacza to, że choroba jest niegroźna. Wiele osób, które przeżyło tę chorobę, mówi, że to było jedno z najcięższych przeżyć w życiu. Dlatego ważne jest, aby być uważnym i nie zaniedbywać leczenia.

Ważne jest również, aby być uważnym na swoje ciało i nie ignorować żadnych objawów. Jeśli zauważysz, że coś jest nie tak, skonsultuj się z lekarzem. Wczesne wykrycie choroby może znacznie poprawić rokowanie.

Ważne jest również, aby być uważnym na swoje ciało i nie ignorować żadnych objawów. Jeśli zauważysz, że coś jest nie tak, skonsultuj się z lekarzem. Wczesne wykrycie choroby może znacznie poprawić rokowanie.